

Im. Naukow. Pockiego
F3782
Bibliot. im. Zielińskich



Międzywiecie — dzwonnica z XVII w.

Fot. R. Mawna

ZIEMIA KURPIÓW



OPRACOWAŁ ARCH. RUDOLF MACURA
WYDAWNICTWO MINISTERSTWA KOMUNIKACJI



F. 3782



Pisaniki kurpiowskie ze zbioru R. Macury.

Fig. 1. Blicharski

Ziemia Kurpiów położona jest pomiędzy dopływami prawego brzegu Narwi: Pisa (Piana), Szka (Skwa, Sówka), Rozoga, Omuliew i Orzyca, płynącymi z północnego zachodu ku południowemu wschodowi. Ze wschodu Ziemia Kurpiów sięga po Kolno, z zachodu po Przasnysz, od północy graniczy z ziemią Mazurów (Prusy Wschodnie), od południa z rzeką Narwą (dopływ Bugi) i miastem Ostrołęką. Przestrzeń pomiędzy dopływami rzeki Narwi, w niedalekiej przeszłości przedwojennej pokryta gęstym borami i lasami, obejmowała: nad Pisą — puszcze Nowogrodzką, nad Szką — puszcze Sakańska lub Ostrołęką, nad Rozogą i Omulwią — puszcze Myszyńska, z którą od zachodu nad Orzycą sąsiadowała puszcza Różańska. W całości puszcze te stanowiły Puszcze Zieloną lub Kurpiowska.

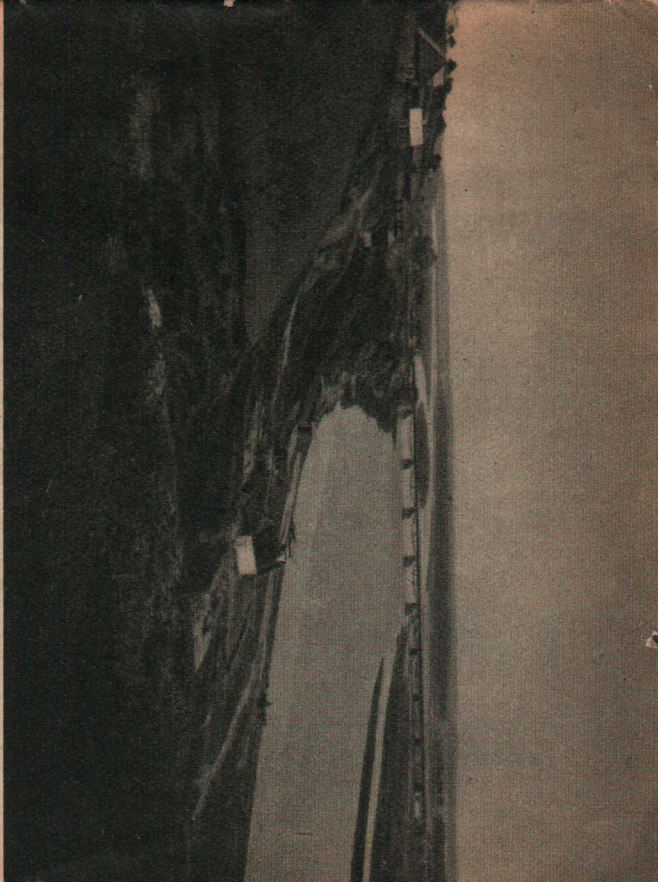
Teren niżyny, nad dopływami Narwi podmokły, bagnisty (nad granicą Prus Wschodnich około 130 m nad poziomem morza, nad Narwią około 100 m n. p. m.), w dużej mierze nad Szką, Rozogą i Pisą dzięki umiarkowanej prowadzonej regulacji osuszony i dostępny. Tereny dostępne dawniej jedynie w suche lata i porą zimową, dziś stworzyły nowe możliwości gospodarcze, zwłaszcza niezamożnym Kurpiom.

Puszcza Zielona zamieszkała jest przez lud zwany Kurpiami, puszczakami, dawniej bartnikami. Mimo różnych przypuszczeń co do pochodzenia Kurpiów, jest to ludność rdzennie polska, przybyła z Mazowsza, bądź też z Prus Książęcych. Kurpie byli zawsze ludem wolnym, nigdy nie podlegającym państwu państwowemu, z czego do dziś są niezmiernie dumni. Rządzili się własnym prawem t. zw. bartnem, które zostało poraz pierwszy spisane w 1859 r. Król polski Zygmunt III w 1630 r. nadał w Tykocinie bartnikom (Kurpiom) przywilej, którym było zawierane prawo bartne, a każdy nowoosiedlający na tron króli polski dawne przywileje ponawiał i rozszerzał.

Na czcze społeczności kurpiowskiej stał starosta bartny, wybrany spośród najbardziej poważanych bartników. Mieli też własny sąd z prawem sądenia wszystkich spraw. Starosta przasnyski był dla nich ostatnią instancją odwoławczą. Bartnicy byli przyzwyczajeni do władztwami puszcz. Każdy z nich miał prawo wyrobić (wydziać) dowolną ilość barcz, znacząc je swym znamięm.

Poza bartnictwem i łowiectwem Kurpie trudnili się rybołówstwem i kopaniem bursztynow, z którego wyrabiano paciorki, serduska, kryzyki, ponadto wyłapywaniem żelaza z rudy miejscowej, którą obecnie używają wyłącznie do budowy kominów chałup.

W dziejach ojczyzny zapisali się Kurpie jako dobrzy patrioci oraz



Nowogród: Narwę przy ujściu Pisy.

Fig. 2. Macura.

znakomici wojownicy i strzelcy, i tak w 1708 r. stawili zacięty opór królowi szwedzkiemu Karolowi XII, przedzierającemu się przez puszcze z Torunia do Grodna, niszcząc mu całą armię. Karol XII, który ledwie uszedł z życiem szukając schronienia u wojewody Szczuki w Szczuczynie, mszcząc się, spalił najwiksze wówczas osiedle kurpiowskie — Myszyniec. Z tego to czasu pozostała popularna pieśń:

Na Kopatiskim moście
stali dawni goście i t. d.

W czasie walk Augusta III Sasa ze Stanisławem Leszczyńskim o tron polski, został schwytyany przez wojska sasko-rosyjskie i stracony w 1733 r. bohater kurpiowski Stach Konwa. Ku uczczeniu pamięci jego bohaterkiej śmierci, Kurpie postawili w 1921 r. w lesie Jednacewskim (3 km z Łonży groblą wzdłuż lewego brzegu Narwi), w miejscu stracenia pomnik o charakterze kurpiowskim.

Kurpie mają własną kulturę duchową i materialną. Mają swój własny wyraz w sztuce budownictwa drewnianego chałup i kościołów oraz zdobnictwa. Charakterystycznym dla wsi kurpiowskiej to budowa chałup szczytami do drogi, w których umieszczone zwykle dwa małe okna z okiennicami malowanymi we wzory. Wejście z boku. Chałupa odgródzona od drogi wiejskiej parkanem, za którym rosną kwiaty,



Wies kurpiowska Dąbrowa.

For. R. Macura.

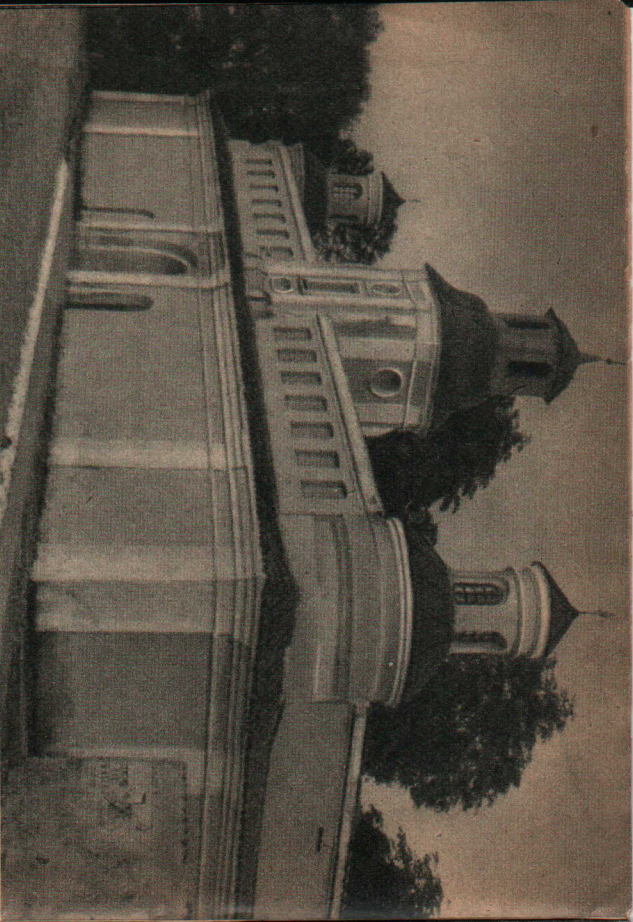
brzozy, bzy lub silywy. Szczyt jest główną ozdobą chaty kurpiowskiej. Tutaj cieśla koncentruje cały swój zmysł dekoracyjny, zdobiac opasł (poczołma belka u podstawy szczytu) i szczytówkę w ornament cięty, nad którym wznosi się płaszczyna szczytu, nieraz dwukrotnie łamana (stąd nazwa: szczyt łamany), obity deskami heblowanemi, ułożonemi we wzory. Deski przybijane gwoździami przez blaszki, w miejsce dawniej używanych gwoździ kowalskich o dużych płaskich główkach. Szczyt opasują zbok deski t. zw. listwy szczytowe, też ornamentowane, a u góry nad szczytem skrzyżowane i zakończone śparogiem, profilowanym ornamentem przypominającym pierwowzór — łeb konia. Jest to zabrytek poganski ku czci kowala Swaroga. Obecnie pomiędzy śparogami tkwi kryż, jako symbol zwycięstwa nad Swarogiem poganskim.

Do chaty prowadzą niskie drzwi w sposób swojski ujęte, z motywnem słonica, tak częstym w budownictwie góralskiem; także jako pozostałość poganska ku uczczeniu słonica Swarozycza, syna kowala Swaroga (Al. Brückner: *Mitologia słowiańska*). Wnętrze składa się z dwóch izb: pierwszej głównej, druga aljierz, z sieni zaś dostępna komora i strych. Centralnem miejscem życia codziennego jest izba główna, gdzie w kącie stoi piec, pod ścianami ławy, kredens i łózko. W rogu izby, najczęściej pomiedzy oknem szczytowem i bocznem, stoi stół przykryty kilmem w pasy (kurpiowski) lub kraty czterwono-zielone (mazurski), a na



Wies Dąbrowa: Wnętrze chaty kurpiowskiej.

For. R. Macura.



Ostrołęka: klasztor pobernardynski.

For. Eng. Kazimierzowski.

nim figura Matki Boskiej i bukiety kwiatów z kolorowej bibułki. Nad stołem wiszą obrazy świętych, reszta ścian wyklejona wycinankami z kolorowego papieru, więc: psiejoki (kogni), pażki (pawie), jelutje, hostyje, ziazdy (gwiazdy) wychane niekiedy w bardzo subtelny ornament prosterni nożycami do strzyżenia owiec. W oknach wiszą wycinane z białej bibułki siranki (franki) zdobne w kolorowe róże. U sufitu wisi miernie wykonany z kolorowej bibułki i słonki pająk lub kierec. W okresie Wielkiego Tygodnia stare wycinanki i pająki są zrywane, izba jest bielona i ponownie wyklejona nowami wycinankami, a na sufitcie zawieszony nowy pająk. W okresie Wielkiego Tygodnia Kurpianki wykonują pisanki, barwiąc jąła w rozżymie gotowanej kory dębowej (czarne) lub lupin cebuli (bronzowo-żółte), wyskrobując następnie szkłem lub nożykiem ornament pełen koguczków, sosenek, gwiazd i t. p. ulubionych motywów kurpiowskich.

Bardzo ciekawym zabrytkiem są spotykane przy drogach krzyże i kapliczki, a na rozstajnych drogach nawet grupy z kilku krzyżów. Nad wodami spotyka się kapliczki ze świętym Janem. Najciekawsze krzyże drewniane pochodzą z okresu przed 1864 r., w którym to roku Murawiew (rosyjski gen. gub.) wydał okólnik carski zabraniający poza obrębem cmentarzy stawiania lub naprawy starych krzyży, i choć następnym okólnik carski z r. 1896 uchylił częściowo poprzedni, nie wskrzesi



Mszynie: Procesja.



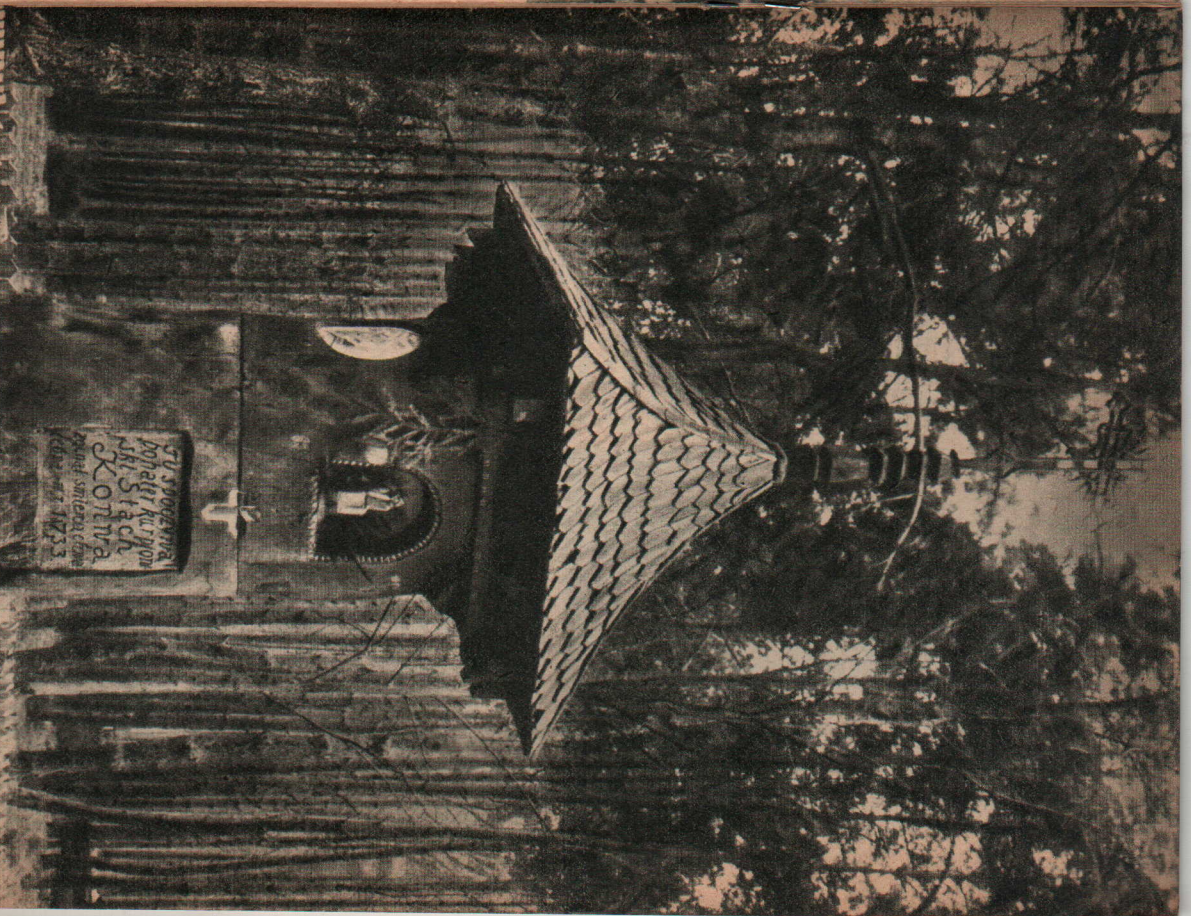
Dylewo: Chata kurpiowska.

Fot. R. Macura.

już dawnego pietyzmu do budowy bogato zdobrych krzyży i kapliczek. Obecne lata są kresem ich żywotności, to też z roku na rok ubywa ich coraz więcej.

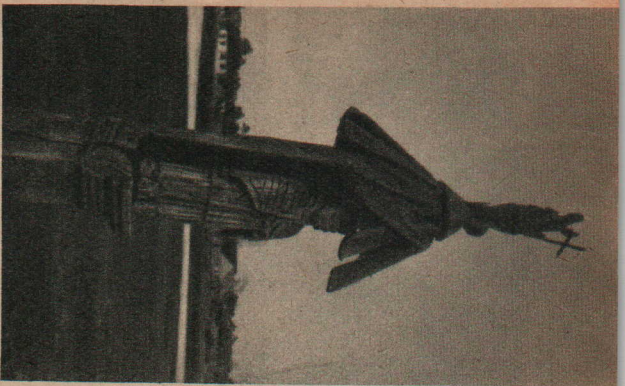
Osobliwością przyrody są jądowce, rosnące na wydymach piaszczystych, wyrastające nieraz do wysokości kilku metrów. Z owoców jądowca Kurpie u siebie przyrządzać smaczny i orzeźwiający napój zwany psiwem (piwo jądowcowe). Poza tem w torfach (duże torfy Karaski na zachód od Kadziada) znajdują rogi jeleni, łosi oraz kości dawnych zwierząt. Z Narwi, zwłaszcza w suche lata, wydobywają pnie czarnego dębu i srebrnoszarego jesionu, pozostałości lasów nadnarwiańskich.

Strój kurpiowski utrzymywał się u kobiet i dziewcząt. Na stój dziewczęcy składa się koszula z białego partu (półna), której kołnierz i mankiety obszyte są czerwonym guzem (sznuręczkiem), kiel (spódnica) z samodzielną w drobne różnokolorowe podłużne paseczki i zistek (obcisły staniczek) z atłas, z aksamitu zielonego, czerwonego i czarnego lub czasem z kwiecistego jedwabiu, z 4-ma wyciętymi klapkami na biodrach. Szyję zdobią sznury burztyńców (coraz rzadziej) lub paciorki szklane. Na głowę nakłada Kurpianka w dniu uroczyste czółek z aksamitu czarnego, przyozdobiony złotym szychem, z bukietem sztucznych kwiatów z lewego boku, zakończony zrytu pękiem różnokolornych wstążek, opadających na plecy wraz z dwoma warkoczami. Ko-



Pomnik Strachna Konwy w lesie Jednuczewskim pod Łomżą.

Fot. Rembrent.



Kapliczka przydrożna w Dębach.

For. G. Jodkowski.

biety zamężne jak i dziewczęta noszą na głowie chusteczki białotłowe założone na zakład i zrytu związane.

Mężczyźni zatracili zupełnie strój kurpiowski. U biedniejszych pozostały resztki w postaci chodaków, plecionek z tyłka, przymocowanych rzemieniami lub sznurkami dookoła kostki, czasem jeszcze koszula związana u szyi jaswoikiem (wszlącaczka kolorowa) zielonym lub czerwonym. Dawne kapelusze jak i wołoski (kapoty) wyszły zupełnie z użycia, zastąpił je strój mniejsi, a na głowie granatowa maciejówka.

Obzędę kurpiowskie, zwiaszcza weselny jest nadzwyczaj ciekawy, na jego całość składają się: wyipyty, rajby, rozpleciny, oczepiny i przenosiny. Wszystkie to przy nieodłącznej muzyce, składającej się ze skrzypiec, klarnetu, baseti (maruny), bębna, czasem i harmonij, okolicznościowych śpiewów, przelicznościowych śpiewów, przemówień i wódki. Z tańców zachowały się: olender (z PrusWschodnich), okręgiak, walc, powolniak i oberas. Zachowały się jeszcze obrzędry ludowe związane ze świętami Bożego Narodzenia, świętami Wielkiej Nocy i Świętego Jana.

Odswiętne i z wielką uroczystością występują Kurpie w święta i odpusty kościelne. W uroczystości kościelne, które połączone są z procesją, występują Kurpianki w barwnych strojach, a Kurpie z muzyką i nieodłącznym bambnem (bębnem).

Mowa kurpiowska jest dialektem mazurskim, oryginalnym z powodu zniękczenia niektórych spółgłosek. Kurp zamiaś powiedzieć: pies, bieda, piwo, powie; pises, bieda, piśwo. W słowach: wieniec, wino, gwiazda pierwsza spółgłoska brzmi jak wż, czasem jak ż, więc: wzieniec, zino, ziazda. Firanka brzmi jak: stranka. Samogłoska e brzmi pośrednio między a i e lub jak an np.: piękny jak piśnany.

Aby zorientować się w terenie i życiu kurpiowskim wybieramy turę przechodzącą przez rdzeń Kurpi, zatem: Ostrołęka—Myszyniec—(Kolino)—Nowogród—Lornża.

Ostrołęka: w Rynku 3-go Maja budynki Poczty i Telegrafów, Statorstwo i odbudowany ratusz, pochodzą z końca XVIII wieku. Ulica Kościuszki dochodzi do Fary o założeniu gotyckim z pierwszej połowy XIV wieku, zewnętrznie ma charakter barokowy. Ciekawym

zabytkiem obronnym jest Klasztor Pibernardyński z kościołem — z r. 1666, fundacji Tomasz Gocławskiego, sędziego ziemi nuskiej. Na zachód od Ostrołęki nad lewym brzegiem Narwi (2 km) pozostały ślady okopów z walk powstańczych 1831 r. Za mostem nad Narwią, na rozstaju dróg stał obrzynni pomnik żelazny, który Rosjanie postavili jako symbol uśmierzenia powstania 1831 r., dzięki sprawiedliwej Nemetskiej, został w pierwszych dniach Niepodległości rozbity i usunięty. Natomiast na przyjeździe (w rozwidzeniu dróg) b. rosyjskich wachach forteczny postawiono w 90-letnią rocznicę powstania murowaną kapliczkę, jako prowizorium w parę lat później nowopowudowanej monumentalnej kaplicy, konstrukcji żelbetowej, projektu artysty-rzeźbiarza Zinzerlinga.

Ze stacji wąskotorowej (tuż za kapliczką na wałach) jedziemy w kierunku północnym ku granicy Prus Wschodnich (Mazurów), przejeżdżamy wnie wybitnie kurpiowskie: Dylewo, Kadzido (parafia, Intormacie i Sobiecha koło Poczty), Wach, Wydmusy do Myszynca t. zw. stolicy Kurpiów (40 km z Ostrołęki). Jest to miasteczko wybudowane ongiś przez jezuitów, stąd dawnej Mszą miszyńską nazywane. W czasie walk ze Szwedami w 1708 r. część miasteczka wraz z kościołem spłonęła. W 1716 r. odbudowano kościół, który dotwał do 1909 r. W tym roku rozebrano go, a z materiału pochodzącego z rozbioru wybudowano istniejącą do dziś kaplicę cmentarną, zaś w miejsce dawnego drewnianego kościoła, wybudowano obrzynni kościół murowany o pospolitej gotyckiej architekturze. Pozostała jedynie z połowy XVII wieku stojąca przed kościołem piętka, o gotyckich szczytach murowana dzwonnica z rzeźbą ludową na wysokości piętka. U dołu przy bramie dwie w murowane kuny żelazne, które zakładano przestępcom na szyję i zamrykano na Ródkę, na posłniewisko i urągowsko tłumów.

Na plebanji w mieszkaniu księdza Mgr. Eug. Koskowskiego piękny zbiór wycinanek kurpiowskich, pisanek, świętków rzeźbionych w drzewie oraz lalek w strojach ludowych. Interesujących się sztuką, kurpiowską chętnie widzi u siebie nie szczędząc odnośnych wyjaśnień. W spódnicy »Kurpianka« można nabyć wyroby kurpiowskie jak: wycinanki, kilimy i inne wyroby



Dąbrowy: Krzyż na rozstaju. Fot. K. Machna.

trackie. Niedaleko kościoła restauracja Baldygi, tam też informacje noclegowe.

Około 2 km dobrą drogą w kierunku na zachód (na wieś Czarnia 10 km), znajduje się za dawny kopańskim mostem mogła powstać w 1863 roku. Tu też spoczywają kości Kurpiów poległych w walkach ze Szwedami.

Dalej drogą przez las sosnowy i jodłowy, a częściowo drogą polną dochodzimy do Czarni nad Trybówką, wsi typowo kurpiowskiej, gdzie poza zwykłym zadbaniem wnętrza chat kurpiowskich spotykamy stare stoły jesionowe z głębokimi szaladkami (uprzywilejowany przedmiot rekwizycji przez okupantów z wojny światowej), jako gotowe skrzydła do przeszytek żywnościowych), skryznie malowane, wyplatane krzesła oraz zydele.

Z Myszynca w kierunku na północny zachód (4 km), dochodzimy do wsi Wolkowe. Po drodze spotykamy resztki starych krzyży przydrożnych, pochodzących z lat 1820 do 1864. W tej wsi jak i w sąsiedniej Myszyncu Starym (3 km z Wolkowych) dziewczęta kurpiowskie, gdy im się dostarczy papieru kolorowego, chętnie popiszą się wycinaniem wyhanek. Z Myszynca do Polskiego Urzędu Celnego we wsi Dąbrowy 5 1/2 km.

Z Myszynca kolejką wąskotorową, jedziemy na wschód, mając większe wsie kurpiowskie (z przystankami kolejowemu): Dęby, Pupkowo, Człostka, Tursoł (gmina, parafia), Paki — dojeżdżamy do Kolna. Tuż pod wsią Dęby nad Szkwą, mijamy starą kapliczkę przydrożną.

Kolno miasto powiatowe, w XIII wieku należało do biskupstwa chełmińskiego, wówczas i później zamotne miasto, zniszczone przez Szwedów, do dawnej świetności nie podniosło się. Z zabrytków posiada kościół parafialny murowany z r. 1835 w duchu klasycystycznym. W odległości 8 km (szosą) znajduje się Polska Komora Celną we wsi Wincenta na pograniczu Prus Wschodnich. Z Kolna na wschód droga bita prowadzi do Szczuczyna (30 km) i Suwałk, na południe przez Mały Płock (12 km) i do Łomży (30 km). Na północ kolejką Myszyniec—Kolno iekawsze wsie kurpiowskie: Zalas (parafia), Ksebski, Lennan (parafia), Łacha.

Krótsza i ciekawsza droga, przez sam rdzeń kurpiowski, prowadzi nas z przystanku Dęby kolejką na Łyse. Łyse duża wieś kurpiowska (urząd gminny, poczta i Tel.), posiada drewniany kościół parafialny pod wezwaniem św. Anny, zbudowany w 1882 r. o architekturze typowej dla drewnianych kościołów na Kurpiach. Z przystanku kolei, Lipniki w odległości 2 1/2 km na północny wschód wieś Serafin, skąd w odległości 2 km na północny wschód wieś Serafin, skąd w odległości około 2 km, mającej w najszerszym miejscu około 200 metr. Jadąc szosą w kierunku południowo-wschodnim przez piękny las sosnowy, terenem leko-falistem, dojeżdżamy do wsi Kuzie (przyst. kolei, parafia). U wjazdu do wsi znajduje się nowozbudowany (1922 r.) drewniany kościół parafialny w duchu kurpiowskim pod wezwaniem M. B. Różanicowej. W tym samym duchu zbudowana kapliczka w Czarni (6 km na południowy zachód z Kuziów), obsługiwana przez



Czarnia Lipnowska; Kurpianski. Fot. R. Maciej.

parafię lipnicką. Z Kuziów przez Gawrychły (przyst. kolei), Zbojnie (przyst. kolei) dojeżdżamy do Nowogrodu (pow. łomżyński), starego grodu kurpiowskiego. Położony nad Narwią, najprost do pływu Pisy, na wysokości ponad 30 metr. nad poziomem rzeki, syci nas pięknym widokiem na rozległą równinę. Na wysokości stoku brzegu Narwi wybudowano po wojnie światowej (staraniem pp. A. Chętników) muzeum kurpiowskie, przeliczając cały stół w ogród osobliwości kurpiowskich ze świata botanicznego i sztuki ludowej. W Muzeum skompletowany jest ciekawy zbiór: świątków, wykonanych przez domorosłych artystów kurpiowskich, burszynyów ko-palnych w przeróżnych odcie-

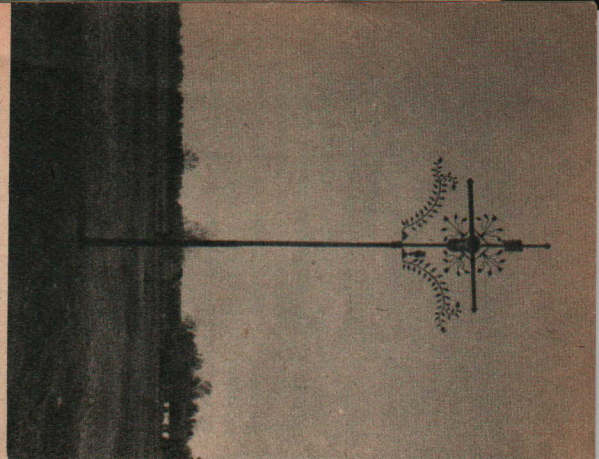
Orkiestra kurpiowska. Fot. H. Poddebski.





Krzyż przydrożny w Wydmusach.

For. G. Jodkowski.



wzgórz, niby jakieś zamczysko z widocznymi sylwetkami wieżyc kościołów, imponuje zwłaszcza przy zachodzie słońca.

Kalendarzyk odpustów, jarmarków i targów.

Odpusty: w Ostrołęce — św. Rocha (16. VIII), M. B. Szkaplernej (16. VII), N. M. Panny (2. VIII) przenoszone na najbliższą niedzielę; w Kadzidle — Opieki św. Józefa w trzecią niedzielę po Wielkanocy, Zesłanie Ducha Świętego (Zielone Świąta), M. B. Nieustającej Pomocy w niedzielę przed św. Jannem, św. Onufrego (12. VI), św. Łydzora (20. VII), św. Rocha (16. VIII), trzy ostatnie odpusty przenoszone na najbliższą niedzielę; w Myszynie — św. Trójcy (najbliższa niedziela po Zielonych Świątach), Przemienienie Pańskie (6. VIII) przenoszone na najbliższą niedzielę, M. B. Różanecowej (pierwsza niedziela pa-

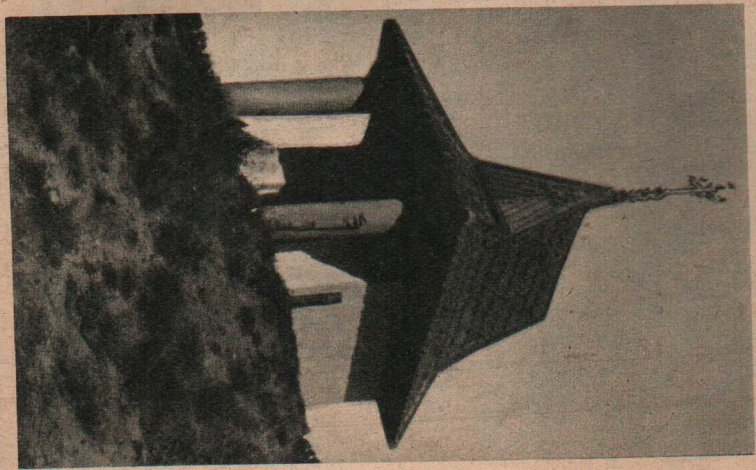
ździernika), św. Marcina (11. XI); w Łysym — Nawiedzenie N. M. P. (2. VII) i św. Anny (26. VII) przenoszone na najbliższą niedzielę pa-
ździernika; w Kuziach — św. Wojciecha (23. IV) i M. B. Różanecowej (7. X) przenoszone na najbliższą niedzielę.

Jarmarki i targi: w Ostrołęce jarmarki roczne w najbliższą środę po św. Walentyn (14. II), św. Józefa (19. III), Nawiedzeniu N. M. P. (2. VII), Podwyższeniu św. Krzyża (14. IX), Wszystkich Świętych (1. X) i Niepokalanem Poczęciu N. M. P. (8. XII), pozatem we wtorki po 15 każdego miesiąca są t. zw. jarmarki miesięczne: w Kadzidle — jarmarki miesięczne w poniedziałki po 10-ym każdego miesiąca; w Myszynie — jarmarki roczne w najbliższą środę po Nowym Roku, Zwiesztowaniu N. M. P. (25. III), św. Trójcy (7. VI), M. B. Zielnej, św. Michała (29. IX) i św. Marcina (11. XI), pozatem targi w każdy czwartek; w Łysym — jarmarki miesięczne w poniedziałki po 1-ym każdego miesiąca, w Kolnie — jarmarki miesięczne we środy po 1-ym każdego miesiąca, targi we czwartki; w Nowogrodzie — targi we wtorki.

Dojazd koleją z dworca wleńskiego do stacji Ostrołęka (linja Warszawa—Łomża), skąd autobusem lub dorożką do miasta Ostrołęka (5 km). Z Ostrołęki do Myszyna (40 km) kolejką wąskotorową (stacja za mostem nad Narwią — 1/2 km) do Myszyna—Kolna, lub do Myszyna przez Łysę i Nowogród do Łomży.
Mapy: Wojskowego Inst. Geograf. w skali 1:100.000 dla turystów

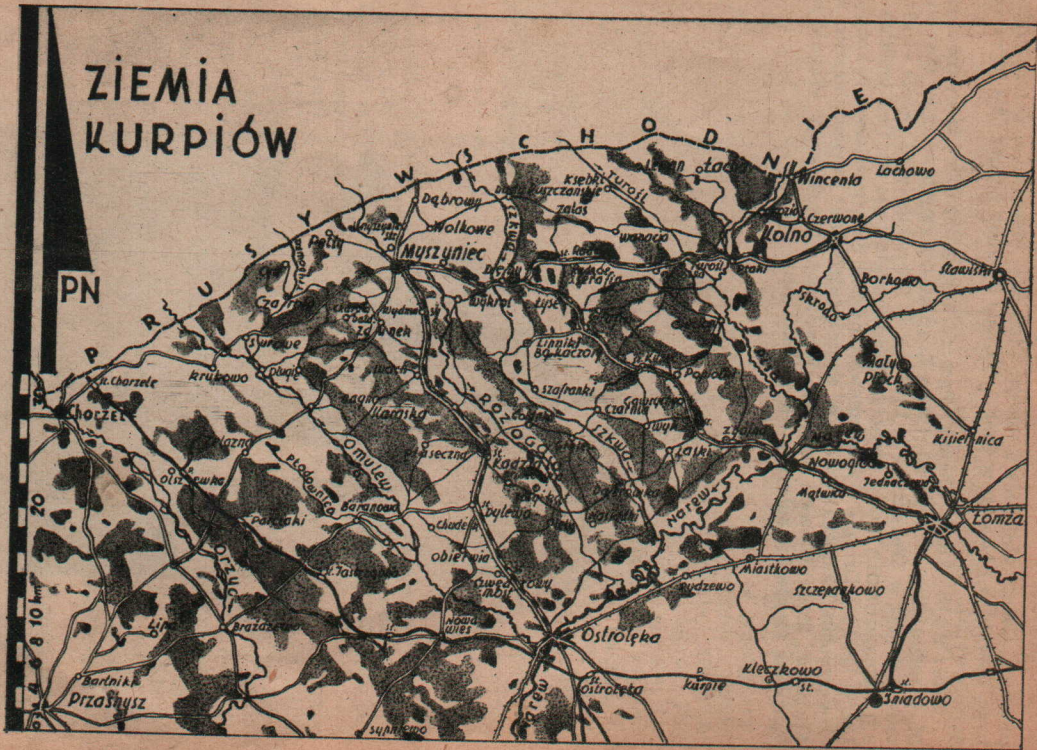
pieszych. Całość obejmuje 6 sekcji: Chorzęle, Myszyniec, Kolno, Przasnysz, Ostrołęka i Łomża; w skali 1:300.000 odznak Łomża (dla turystów motorowych).

Literatura. Adam Chętnik: Puszcza Kurpiowska (wydawnictwo im. M. Brzeskiego — 1913 r.), Chata Kurpiowska (wydawnictwo Gebethnera i Wolfa w Warszawie — 1915 r.), O Kurpiach (wyd. Arcta — 1919 r.), Z Kurpiowskich Borów (wyd. Zakładu Narodowego im. Ossolińskich — Lwów 1930 r.). Drobne wydawnictwa Oddziału Kurpiowskiego Polskiego Towarzystwa Krajoznawczego w Nowogrodzie jak: Bursztyniarstwo na Kurpiach, Słach Konwa i inne. Ks. Władysław Skierkowski: Wesela na Kurpiach (wydawn. autora — Płock 1933 r.).



Kapliczka ku czci poległych Powstańców w 1831 r. pod Ostrołęką.

ZIEMIA KURPIÓW



Drukarnia Narodowa w Krakowie.

F. 9782



4487

Printed in Poland.